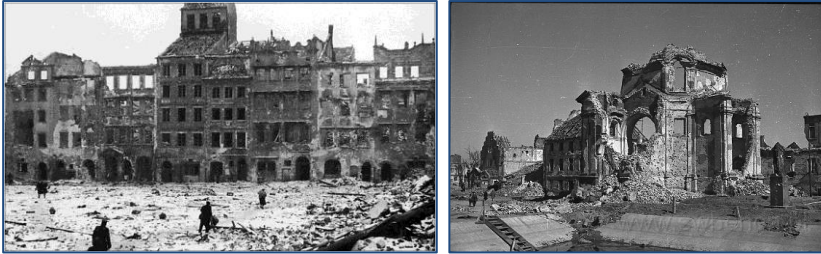


Po zakończeniu wojny, odpowiadając na apel nowych władz skierowany do architektów, zgłosił się do pracy przy odbudowie miasta. Zajmował się przede wszystkim inwentaryzacją zniszczeń stołecznych kościołów, do czego miał szczególne kompetencje.



Jednak w 1946 r. został wraz z żoną aresztowany i uwięziony za działalność opozycyjną i przynależność do Armii Krajowej podczas wojny. Po uwolnieniu powrócił do pracy przy odbudowie świątyń, współdziałając z hierarchią kościelną. Wykazał wielką odwagę, wiążąc się poprzez działalność zawodową z ludźmi Kościoła.

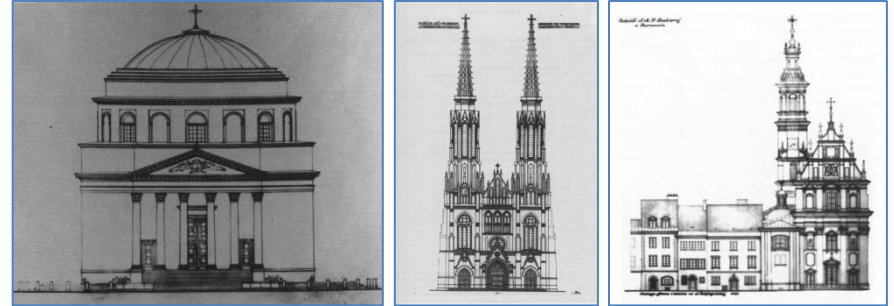
W 1947 r. kardynał August Hlond powołał do życia Radę Prymasowską Odbudowy Kościołów Warszawy, której celem było zapewnienie środków materialnych i koordynacja pracy. Marzyński stał się organizatorem pracowni architektonicznej i zaufanym doradcą do spraw architektury.

Wiele lat ściśle współpracował z prymasem Stefanem Wyszyńskim w okresie jego rządów w polskim Kościele. Za tę współpracę zapłacił Marzyński wysoką cenę, doznając wielu szklan takich jak: nie wydawanie paszportu, utrudnianie awansu zawodowego, pomijanie przy nagrodach i odznaczeniach. Władze szkanowały i Kościół, i samego profesora Marzyńskiego także w inny sposób. Odmawiano udzielania kredytów, nie przydzielano deficytowych materiałów budowlanych, nie pozwalano odbudowywać wysokich wież kościołów, by nie dominowały w architektonicznym pejzażu Warszawy. Przy rekonstrukcjach zabytków przestrzegano pewnych zasad, starano się przywracać wcześniejszy wygląd kościoła, jednak przy zastosowaniu nowoczesnych konstrukcji (stal, żelbeton). Projekty były zatwierdzane najpierw przez architektów z Biura Odbudowy Stolicy (później przez Urząd Konserwatorski), a następnie przez władze miejskie. Tylko przy odbudowie kościołów zabytkowych uznawanych za dobro narodowe władze współpracowały z kościołem a nawet współfinansowały inwestycje. W innych wypadkach często odmawiano pozwolenia na budowę, uzasadniając to względami urbanistycznymi związanymi z planami rozbudowy miasta. Tak było w wypadku kościoła sióstr Kanoniczek przy pl. Teatralnym, Dzieciątka Jezus przy ul. Moniuszki, św. Jerzego na Nowym Mieście, kaplicy w Królikarni i kaplicy na Powązkach.



Wieloletnia współpraca z kościołem a nawet współfinansowanie inwestycji. W innych wypadkach często odmawiano pozwolenia na budowę, uzasadniając to względami urbanistycznymi związanymi z planami rozbudowy miasta. Tak było w wypadku kościoła sióstr Kanoniczek przy pl. Teatralnym, Dzieciątka Jezus przy ul. Moniuszki, św. Jerzego na Nowym Mieście, kaplicy w Królikarni i kaplicy na Powązkach.

Jednak źródłem satysfakcji były dla Stanisława Marzyńskiego odbudowywane kościoły Warszawy m.in.: św. Aleksandra, św. Floriana, Matki Boskiej Łaskawej ojców Jezuitów, św. Piotra i Pawła, św. Kazimierza na Tamce.



Odbudował pałac arcybiskupów warszawskich przy ulicy Miodowej, liczne klasztory i plebanie. Kierował pracą przy odbudowie katedry św. Jana, dla której projekt opracował Jan Zachwatowicz.

W Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim znajduje się sporo dokumentów potwierdzających udział Stanisława Marzyńskiego w pracach Prymasowskiej Rady Odbudowy Kościołów Warszawy. Wśród tych dokumentów warto zwrócić uwagę na Regulamin Kierownictwa Budowy Katedry św. Jana.

Oprócz odbudowy zniszczonych podczas wojny kościołów istniała pilna potrzeba powołania nowych parafii i budowy nowych świątyń, które zaspokajałyby potrzeby religijne rosnącej liczby ludności. Mimo sprzeciwu władz i piętrzących się trudności zaopatrzeniowych Stanisław Marzyński projektował kolejne kościoły na terenie dawnej archidiecezji warszawskiej oraz łowickiej i płockiej. Jego projekty cechowała troska o pełną umiaru formę odpowiednią do funkcji i harmonijne włączenie w środowisko przyrodnicze.

Zasługi Marzyńskiego zostały docenione przez papieża Pawła VI, który przyznał mu najwyższe odznaczenie papieskie Order Świętego Grzegorza Wielkiego.

Oprócz obiektów sakralnych Marzyński projektował inne budowle, w tym przeznaczone dla Politechniki. Uczestniczył jako projektant bądź konsultant w budowie i przebudowie mostów: Łazienkowski, Starzyńskiego, Poniatowskiego.

Po wojnie kontynuował pracę akademicką na Wydziale Inżynierii Lądowej aż do przejścia na emeryturę w 1974 r. Był autorem wielu publikacji związanych z odbudową i budową kościołów, podręczników akademickich i różnych publikacji okolicznościowych.

